

Prawo antykebabowe w Padwie

16 października 2016

To pomysł burmistrza Massimo Bitonciego, który docelowo chce w swoim mieście zakazać „niewłoskiego” jedzenia.



Nowe przepisy 11 listopada klepnęła Rada Miasta, weszły zaś w życie 15 października. We włoskiej Padwie każda restauracja, bar, knajpka czy nawet budka z jedzeniem od tej pory ma obowiązek serwować dania regionalne. Oferta rodzinnych potraw z Wenecji Euganejskiej stanowić ma co najmniej 60 proc. każdej karty. I oczywiście koniec z wymysłami, takimi jak kebab.

Obiekty, które serwowały wyłącznie „obce” jedzenie, musiały przekwalifikować się, lub zostać zamknięte, tak jak kebab nieopodal dworca kolejowego w Padwie, na który burmistrz „zasadził się” już w 2015. Stąd nowe przepisy, wymyślone przez Bitonciego, członka konserwatywnej Ligi Północnej, zostały ochrzczone „prawem antykebabowym”.

Patriotyczna kuchnia ma za zadanie ograniczać wpływy innych kultur i promować regionalne kulinarne przysmaki tak, aby były w zasięgu talerza każdego turysty. (...)

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [Adgery](#) (CC0)

Źródło: Strajk.eu